

WANDA MICHALEWSKA (Z D. DUDZIAK) ur. 1920; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Wyjazd Róży do Izraela
Zakres terytorialny i czasowy	Bystrzyca; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Światła w Ciemności - Sprawiedliwi wśród Narodów Świata, Żydzi, Holokaust, II wojna Światowa, Lublin, ratowanie, Michalewska Wanda

Wyjazd Róży do Izraela

W 1949 albo 1950 roku, jak był zbiór wszystkich dzieci, przyjechali po nią. Mama nie chciała jej oddać, a i ona nie chciała za nic w świecie od nas wyjeżdżać. Chciała się utopić, próbowała wskoczyć do studni, żeby jej nie zabierano, więc odjechali bez niej. Po jakimś czasie, może po trzech miesiącach, może trochę krócej, przyjechała pani przebrana, że to jest jej ciocia z Izraela, nazwisko miała takie samo. Dotąd walczyli, aż otrzymali pozwolenie i ją zabrali. Ona napisała do nas wkrótce list, że ten stryjek ją zabrał. Była u niego tylko jeden miesiąc, bo mieli czterech albo trzech synów [i] ona tam u nich bardzo źle się czuła, i uciekła. Zabrano ją do kibucu do ochronki.

W 1950 roku, kiedy zbierali wszystkie sieroty żydowskie, trochę nas oszukali, ją oszukali i nas oszukali, bo my byśmy nigdy jej nie oddali. Ale oni mówili, że jej tam będzie dobrze, że będzie u swego stryja, będzie chodzić do szkoły. Potem się okazało, że to był zaledwie kuzyn daleki jej ojca. I ona do nas napisała list, że musi uciekać od stryjenki, bo okropnie jej niedobrze u tych stryjów. Po dwóch pierwszych listach zupełnie przestała się odzywać, przestała używać polskiego i go po prostu zapomniała. Już jak tam u niej byłam [po 20 latach], to знаła tylko parę słów.

Data i miejsce nagrania	2003-05-20, Lublin
Rozmawiał/a	Marzena Baum
Transkrypcja	Marzena Baum
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"